

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania M.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację M.W. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 14 czerwca 2017 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej.

Odwołujący się M.W. wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej jego wykładni art. 50a i art. 50d ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej: ustawa emerytalna), przez niezasadne

przyjęcie, że pracą górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym jest praca jedynie w przodku bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku w sytuacji, gdy pracą górniczą w rozumieniu tego przepisu jest również inna praca przodkowa, w tym prace przy naprawie i konserwacji nie tylko koparek i zwałowarek, ale także prace odwodnieniowe (o ile są wykonywane w przodku), bez których nie jest możliwe urabianie, co czyni charakter pracy wnioskodawcy niezbędnym w całym procesie technologicznym i daje podstawy do przyjęcia charakteru wykonywanej pracy górniczej, jako kwalifikowanej w wymiarze półtorakrotnym. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów postępowania, mający istotny wpływ na wynik sprawy: 1/ art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez dowolną i arbitralną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na zdeprecjonowaniu istotnych okoliczności dotyczących wykonywania przez wnioskodawcę w okresie od 12 września 1978 r. do 28 października 1980 r. prac na stanowisku górnika kopalni odkrywkowej i uznania, że wykonywana przez wnioskodawcę praca nie spełnia kryteriów pracy górniczej w rozumieniu art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w tym kwalifikowanej w wymiarze półtorakrotnym, w sytuacji gdy zgodnie z przyjętą przez pracodawcę w świadectwie pracy kwalifikacją zajmowanego stanowiska, jak i kwalifikacją tego stanowiska na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, co jako dowód z dokumentu korzystający z domniemania prawdziwości wskazuje na zatrudnienie wnioskodawcy na stanowisku, jako pracy górniczej, a także mając na uwadze charakter tej pracy, jako niezbędnej w procesie technologicznym, aby maszyny podstawowe w ogóle mogły urabiać nakład i węgiel, bez której pozostałe prace nie mogłyby zostać wykonane a tym samym zasługującej na uwzględnienie pracy górniczej i to kwalifikowanej w wymiarze półtorakrotnym; 2/ art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez zaniechanie odniesienia się przez Sąd drugiej instancji do wszystkich zarzutów zawartych w złożonym na piśmie środka zaskarżenia i ograniczenie się jedynie do lakonicznego wskazania, że Sąd pierwszej instancji w sposób dostateczny wyjaśnił okoliczności sprawy, a tym samym, że niecelowe było wyjaśnianie dalszych kwestii, które zdaniem Sądu nie miały znaczenia dla sprawy, co uniemożliwia dokonanie skutecznej weryfikacji dokonanych ustaleń i oceny dowodów, w tym także prawidłowości ustaleń co do wyliczenia stażu pracy

wnioskodawcy. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, przez uwzględnienie odwołania w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną.

We wniosku o przyjęcie skarg kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi, która wynika z podniesionych zarzutów, w szczególności zaś z nie uznania pracy wnioskodawcy w okresie od 12 września 1978 r. do 28 października 1980 r., jako pracy górniczej, mimo takiego zakwalifikowania charakteru pracy przez pracodawcę i wskazujących na to elementów stanu faktycznego świadczących o tym, że charakter pracy wnioskodawcy był niezbędny dla całego procesu technologicznego i tym samym stanowił inną pracę przodkową w rozumieniu ustawy, co uprawnia wnioskodawcę do otrzymania prawa do emerytury górniczej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wniesiona w sprawie skarga nie wykazała znaczenia jej rozstrzygnięcia dla realizacji tej

publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, względnie potrzeby ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, skarżący nie sprecyzował, w obrazie jakiego przepisu upatruje tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ani nie uzasadnił słuszności tezy o kwalifikowanym naruszeniu tego przepisu. Argumentów za istnieniem tejże przesłanki przedsądu

należałoby zatem poszukiwać w innych elementach konstrukcyjnych skargi, tj. w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu. Nie jest to jednak rolą Sądu Najwyższego na etapie badania kryteriów przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sposób motywowania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sądy obu instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący w istocie kwestionuje dokonaną przez Sąd ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Wypada też zauważyć, że termin „prace w przodku”, o którym mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, został jednolicie wyjaśniony w judykaturze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634; z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808; z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38; z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021; z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, LEX nr 811825; z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2019 r., I UK 245/18, LEX nr 2665277). W szczególności w wyrokach z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Poza tym podkreśla się w nich, że nieujęcie określonego stanowiska w załączniku nr 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. i wymienienie go jedynie w jego załączniku nr 2, powoduje niemożność kwalifikowania takiego stanowiska pracy jako „innej pracy w przodku”. W wyroku z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10 (LEX nr 863951), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w zwrocie „inne prace przodkowe”, chodzi o inne prace górnicze w przodku, rodzajowo nie mniej obciążające niż wymienione w tym samym przepisie ustawy - art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Sąd Najwyższy uznał, że nie do zaakceptowania jest zapatrywanie, aby miejsce przodka rozciągać na całą linię taśmociągów transportujących urobek, gdyż pojęcie przodka straciłoby swe znaczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11). Z kolei w wyroku z dnia 29 marca 2011 r., I UK 50/11 (LEX nr 863925), Sąd Najwyższy dokonał analizy porównawczej treści załączników do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. Stwierdził, że tylko nieliczne spośród stanowisk pracy górniczej z załącznika nr 2 uzasadniają zaliczenie pracy na nich w wymiarze półtorakrotnym. Przykładowo, załącznik nr 2 wymienia trzy stanowiska pracy górnika (górnika na odkrywce, górnika - odwadniacza złóż na odkrywce, górnika strzałowego na odkrywce i jego pomocnika), natomiast załącznik nr 3 wskazuje dwa stanowiska pracy górnika: górnika kopalni odkrywkowej i górnika strzałowego kopalni odkrywkowej. Pominięte zostało stanowisko górnika odwadniacza. Spośród 12 stanowisk pracy operatorów zamieszczonych w załączniku nr 2 tylko cztery znalazły się w załączniku nr 3.

Tymczasem w niniejszej sprawie Sady obu instancji ustaliły, że charakter pracy odwołującego się w okresie od 12 września 1878 r. do 28 października 1980 r., kiedy zajmował stanowisko ślusarza w oddziale odwodnienia O-2, nie mieścił się w pojęciu pracy górniczej wskazanej w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Oddział zajmował się bowiem osuszaniem terenu, a brygada wnioskodawcy zajmowała się obsługą pomp powierzchniowych przy osuszaniu terenu. Wnioskodawca stale wykonywał prace ślusarskie przy odwodnieniu terenu, a dodatkowo łądował na przyczepy pompy i przewody zasilające. W spornym okresie pompownia była dopiero w trakcie budowy. Wnioskodawca nie pracował natomiast przy łądowaniu i urabianiu urobku, obsłudze, konserwacji i transporcie koparek i zwałowarek, czy też montażu bądź transporcie obudów maszyn urabiających (uzasadnienie wyroku s. 12).

Wobec niewykazania istnienia powołanej przez skarżącego przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono w myśl § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

as